

dzielnicy miasta, przybyli na uroczystość przedstawiciele władz rządowych i autonomicznych, oraz wojskowości.

Uroczystość odbyła się w obrębie wznoszących się już murów, gdzie ustawiono prowizoryczną kaplicę i ambonę. Po odczytaniu aktu fundacyjnego przez ks. Midocha T. J., poświęcił ks. biskup No-

### Rozrywki młodzieży warszawskiej.

Dzień wolny od zajęć (galówka) i piękna pogoda w poniedziałek ubiegły dały możliwość zrobienia różnym szkołom przyjemnych i pożytecznych wycieczek.

Między innymi, uczniowie szkoły W. Wróblew-

Po 6-godzinnej, zapalczącej gonitwie z krasą na białych zazwyczaj licach, wróciła młodzież w mury miasta, okrzykiem „czolem!“ dziękując swemu „naczelnikowi“ za chwilę wesołe.

Marsz dzielnej młodzieży czwórkami przez ulice Warszawy budził wśród przechodniów szczery zachwyt; jeden moment z tej wycieczki (na pl. Trzech Krzyżów) przedstawia nasze zdjęcie.



Budowa nowego kościoła w Krakowie: Akt poświęcenia kamienia węgielnego.

wak kamień węgielny, a następnie odprawił mszę św. i wygłosił kazanie do zebranego ludu.

Budowa nowego kościoła ma trwać około 4 lat, a kosztować będzie milion koron.

Z uroczystości tej zamieszczamy w dzisiejszym numerze dwa zdjęcia.

skiego, w liczbie 86, pod wodzą p. Edmunda Nebła, odbyli wycieczkę pieszą do Morysinka, gdzie podzieleni na 2 obozy, zabawiali się wyszukiwaniem i odczaniem przeciwnego obozu za pomocą oddziałów wywiadowczych i cichych podejść.

Zadrzewiony Morysinek był doskonałym terenem walki, w której bronią była karność, spryt, energiczne skradanie się i wiele ruchu.

### Jubileusz kapłana.

Rzadki dziś jubileusz, pięćdziesięciolecie kapłaństwa, święcił przed kilku dniami w Krakowie ks. Boczkowski.

Jubilat mniej jest znany w Krakowie i Galicyi, ponieważ pochodzi z Królestwa i tam spędził prawie całe swe czynne życie. Urodzony 1835 r. w rodzinnym majątku w sochaczewskim pod Warszawą, ukończył seminarium OO. Misyjonarzy i po przyjęciu święceń kapłańskich został wikaryuszem w Żychlinie, a potem w Grodzisku.

Pierwsze probostwo objął w Lubochni, skąd po 15 latach przeniósł się do Bolimowa, poczem powrócił znowu do Lubochni. Po pewnym czasie jednak, z rozporządzenia władz rosyjskich, przeniesiony został do Mazewa w dekanacie Łęczyckim i tam spędził kilkanaście lat, pracując z całym poświęceniem dla dobra powierzonych swej pieczy owieczek.

Wszyscy ci, którzy w ciągu długoletniej działalności duszpasterskiej ks. Boczkowskiego, mieli sposobność z nim się zetknąć, cenili w znacym kapłanie jego wielki patriotyzm, przywiązanie gorące do wiary ojczyznej, a nadewszystko gorliwość i poświęcenie w pracy nad ludem.

Sterawszy tą pracą swe zdrowie, zmuszony był opuścić posterunek, i osiadł w Krakowie. Tu żyje zacisznie, oddawszy się wyłącznie służbie Bożej.

Codzienne nabożeństwa odprawia w kościele OO. Reformatorów, tam też odbyła się uroczystość jubileuszowa.

Do życzeń, które z wielu stron nadeszły na ręce czcigodnego Jubilata, dołączamy nasze: *Ad multos Annos.*



Budowa nowego kościoła w Krakowie: Przed ołtarzem ks. biskup Nowak, na prawo wśród publiczności delegat namiestnictwa Fedorowicz (X).